

Dopiero 4,5-latki czują, że pomoc w złym czynie jest niemoralna

23 lipca 2023

Dla małych dzieci ważna jest głównie sama chęć udzielenia komuś pomocy, jej cel nie ma znaczenia. Dopiero dzieci powyżej 4,5 roku życia potrafią dokonywać złożonych ocen moralnych i dostrzegać, że pomoc w złym czynie należy ocenić jako niemoralną – wykazali badacze z Uniwersytetu SWPS.



Badania przeprowadzili naukowcy z Wydziału Psychologii w Sopocie Uniwersytetu SWPS: Katarzyna Myślińska-Szarek, dr Wiesław Baryła i prof. Bogdan Wojciszke. Wyniki zostały opublikowane w czasopiśmie *Developmental Psychology* – poinformowała uczelnia w przesłanym komunikacie.

Naukowcy szukali odpowiedzi na pytanie, jak dzieci oceniają pomoc w zależności od celu, do którego ona prowadzi; czy osoba, która pomaga w niemoralnym czynie według dziecka powinna być oceniana jako niemoralna; a może pomoc zawsze jest dobra bez względu na cel i czy dzieci w różnych grupach wiekowych różnią się w ocenie tej kwestii?

W badaniu uczestniczyło 727 dzieci w wieku od 2 do 7 lat (354 dziewczynki, 373 chłopców). Każde dziecko indywidualnie oglądało jedną z czterech scenek z udziałem pacynek: lwa, żyrafy i słońca. W każdej wersji scenki najpierw pojawiał się słoń budujący wieżę z klocków. Potem lew, który w zależności od warunku badawczego: chciał zrobić coś dobrego – pomóc słońcowi zbudować większą wieżę; albo coś złego – zburzyć jego wieżę. O pomoc w każdym z tych działań lew prosił żyrafę, która – w zależności od scenki – pomagała mu (albo odmawiała pomocy) w zbudowaniu lub zburzeniu wieży.

„Po obejrzeniu scenki dziecko było pytane kontrolnie o ocenę zachowania lwa. Dzieci w każdym wieku rozpoznawały, że niszczenie wieży jest czymś złym, a budowanie dobrym. To nie było dla nas zaskoczeniem. Najbardziej interesowała nas ocena działania żyrafy” – mówiła Katarzyna Myślińska-Szarek, psycholożka z Uniwersytetu SWPS, główna autorka badania, cytowana przez uczelnię.

Badanie pokazało, że tylko dzieci w wieku 4,5-7 lat oceniły pomoc żyrafy w złym uczynku (zburzeniu wieży) jako niemoralną, a utrudnianie w dokonaniu tego występku jako moralne. Dzieci w wieku 2-4 lata oceniały pomoc żyrafy (zarówno w zbudowaniu wieży, jak i jej zburzeniu) zawsze jako moralnie dobrą, a utrudnianie jako moralnie złe. Młodsze dzieci lubiły pomocną żyrafę niezależnie od tego, czy chciała pomóc w zbudowaniu, czy w zburzeniu wieży. Dopiero od piątego roku życia dzieci preferowały tę postać, która utrudniała niemoralne zachowanie.

Jak podkreślili naukowcy, taki wynik wskazuje więc, że dopiero dzieci powyżej 4,5 roku życia zaczynają dokonywać bardziej złożonych i dojrzałych osądów moralnych, uwzględniając w swoich ocenach czyjś postępowanie zarówno fakt pomagania, jak i cel udzielanej pomocy.

W ocenie autorki projektu, wyniki badania pozwalają lepiej zrozumieć, jak funkcjonuje poznanie społeczne dziecka i jego sądy moralne, a tym samym mogą przyczynić się do lepszego

kształtowania relacji i interakcji z nim.

„Osoby pracujące z dziećmi im lepiej rozumieją, jak dziecko widzi świat społeczny, tym lepiej mogą kształtować swoje interakcje i relacje z dzieckiem. Nauczyciel przedszkolny obserwujący trzylatka, który pomaga swojemu przyjacielowi w drobnej kradzieży będzie wiedział, z czego to może wynikać. To nie znaczy, że z takiego dziecka wyrośnie złodziej, takie zachowanie to prawdopodobnie rzecz rozwojowa, która minie przez sam fakt funkcjonowania w społeczeństwie” – tłumaczyła Myślińska-Szarek.

Jak wskazali badacze, nie wiadomo dokładnie, dlaczego dopiero dzieci od około 4. roku życia dokonują bardziej złożonych ocen moralnych. Pierwsza z hipotez wyjaśniających to zjawisko dotyczy norm społecznych i wieku ich przyswajania.

Druga hipoteza odnosi się do rozwoju funkcji poznawczych. Według niej dzieci od początku widzą niespójność w pomaganiu i złych intencjach, jednak te młodsze nie potrafią jeszcze zintegrować sprzecznych komunikatów podczas dokonywania osądów moralnych. „Dopiero około 4. roku życia funkcje poznawcze są już na tyle rozwinięte, że dzieci integrują ze sobą wiele różnych informacji przy dokonywaniu ocen moralnych. Dlatego też sądy moralne bardziej się wtedy niuansują” – wskazała badaczka.

„Czasem nawet dorosłym trudno stanowczo odmówić udzielenia pomocy np. w nieetycznym działaniu, a co dopiero dzieciom” – podsumowała Myślińska-Szarek.

Zdjęcie: [Pexels](#) (CC0)

Źródło: [NaukawPolsce.pl](#)